

SŁOWO

WILNO, Piątek 24 października 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82. Administr. 228

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zaliczając 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Redakcja rękopisów nie zamawionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
BIENIAKONIE — Bułtet Kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bułtet Kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, — W. Włodzimierz.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
WIENIEC — Sklep Tytoniowy S. Zwierzynski.
KLECK — Sklep „Jedynka”.
LIDA — ul. Siwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia „Jawłowski”.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałowski.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nancz.
PIRSK — Księgarnia Polska — St. Bodnarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młocznicy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 4 — N. Tarasieja.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wa Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednozpaltowy na stronie 2 ej i 3 gr. 40. Za tekst: 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Daltonizm polityczny

W ciągu września i października ukazało się w „Kurjerze Warszawskim” kilka artykułów p. B. K. o stosunkach niemiecko-włoskich. Jest to jeden z nielicznych dziennikarzy w Polsce, interesujący się polityką zagraniczną. Poglądy jego nie odbiegają od oficjalnej linii pałacu Brühnowskiego. Jest to ciekawy przyczynek monolitości opinii polskiej w sprawach polityki zagranicznej. W tej dziedzinie mamy w Polsce istotnie zaskakującą zgodę. „Kurjer Warszawski” w sprawach polityki wewnętrznej jest antyrządowy do czerwoności, hataśliwy, krzykliwy, wprost rewolucyjny. Czasem sprawa to nawet przykre wrażenie, jak np. na każdym z nas sprawiłby koń, wiozący karawan pogrzebowy a brykający i fikający w najlepsze. „Kurjer Warszawski” wiozący w każdym numerze rekordową ilość nekrologów, już przez te nekrologi wyrobił sobie dość ceremonialny charakter i przykre robi wrażenie ten mistrz ceremonii z Powązek, biegający w zawodzie „Robotnikiem” o lepsze w krzykliwej opozycji antyrządowej. — Ale jeśli chodzi o politykę zagraniczną, to poważnych, istotnych różnic, — różnic, któreby miały polityczne znaczenie pomiędzy zapatrywaniami „Kurjera Warszawskiego” a poglądami samego ministerstwa — niema wcale. I publicznie „Kurjera” i urzędnicy ministerstwa chcieli widzieć Niemcy trzymane — jak się mówi — za buzię przez Francję. Na tem polega cała skomplikowość, cała makławelska przemysłowość, cały realizm i dalekowiedztwo horyzontu politycznego i jednego i drugiego.

W artykułach wspomnianych p. B. K. pisze o Hitlerze, o awansach czynionych Włochom przez Hitlera i rewizjonistycznej nucie prasy włoskiej, która była odpowiedzią na tak antyfrancuski wynik ostatnich wyborów niemieckich do parlamentu.

Nie wchodzący w to, o ile te włoskie artykuły p. B. K. bliskie były poglądom urzędników naszego ministerstwa, ograniczymy się do podkreślenia, że były one nietylko błędem taktycznym, lecz przedstawiały pewien daltonizm polityczny.

Jakie drogi ma Francja przed sobą? Jedną tę, którą idzie obecnie, i która wyraźnie mija się z naszymi interesami. Jest to briandowska droga politycznej kooperacji z Niemcami. W systemie tym sojusz francusko-polski odegra rolę poważną, lecz wręcz przeciwną tej, którejby sobie życzyli publicyści z „Kurjera Warszawskiego” i urzędnicy naszego ministerstwa. Zgodnie z maksymą starego Makiawela, że nie wolno się sprzymierzać z sojusznikiem nazbyt silniejszym od siebie — Francja ma sojusz z Polską, aby się w siłach równać z Niemcami. Czyli, że sojusz polski odegra rolę pomocną przy zacienianiu wieków franko-niemieckiej przyjaźni, skierowanej, jak dotychczas przynajmniej, najwyraźniej i najdotkliwiej przeciw polskiemu interesom.

Drugą drogą polityki francuskiej byłoby właśnie zbliżenie z Włochami. Tertium non datur. Innego wyboru Francja nie posiada.

Otóż Włochy za zbliżenie z Francją każyłyby sobie słono zapłacić — to jasne. Lecz należy sobie zdać sprawę, że sojusz francusko-włoski byłby nieo małym marzeniem Włochów. Włochy chcą tej kooperacji dwóch państw łacińskich, Włochy do niej dążą, dla Włoch byłaby to polityka najmniejszego ryzyka, polityka pacyfistyczna, a przeciw zwycięska. Dlaczego tej polityki niema? — Trudno jest o tem pisać, bo tu natrafiamy na grunt drażliwości psychologicznych. Takich właśnie drażliwości, jakimi są czasem nieporozumienia rodzinne, z których się rodzą sytuacje beznadziejne.

Włochy drażliwie, nerwowo ubiegają się nie o parytet morski, lecz o parytet moralny z Francją, Francja doprawdy, że z równą nerwowością, która to nerwowość właśnie na tem polega, że się jej nazwę wewnątrz nie okazuje — tego parytetu moralnego Włochom odmawia. Najciekawsze studium polityczno-psychologiczno-kulturalno-artystyczne jakie można napisać, nosiłoby tytuł: „o imponderabiljach włosko-francuskich”.

Jak się więc na tem tle rysuje rewizjonistyczna nuta prasy włoskiej po zwycięstwie Hitlera? Należy ją poprosić o uwagę na rodzaj presji na Francję, aby zmieniła swój stosunek do Włoch, a więc i swój obecny stosunek do Niemiec. — Wszystkie poszlaki za tem przemawiają, — a w każdym razie należy przedtem wiarogodność tych poszlak obalić, a dopiero później gwałtu wołać, że prasa włoska atakuje interesy polskie. Niekoniecznie każdy pocisk wymierzony w Brianda ma trafiać w Zaleskiego. Cat.

NARADY KOMISJI PAPIESKIEJ

WARSZAWA. PAT. — Rozpoczęte w dniu 8 b. m. kolejne narady komisji papieskiej w osobach J.E. J.E. księży biskupów Przeddzieckiego i Łukomskiego z delegatami rządu p. p. dyrektorem departamentu wyznań Potockim, szefem biura prawnego prezesa Rady Ministrów Piętkiem i częściowo naczelnikiem wydziału Ministerstwa reform rolnych Korwin-Piotrowskim w sprawach, których uregulowanie przewidziane jest w konkordacie, bądź pośrednio z konkordatu wynikających, doprowadziły po odbyciu 5 posiedzeń do uzgodnienia stanowiska komisji papieskiej i delegatów rządu w zasadniczych punktach przedmiotu narad. Ponieważ materiał dyskusyjny nie został wyczerpany, ustalono następne kolejne posiedzenia na listopad i grudzień.

PLK. WIENIAWA-DŁUGOSZEWSKI OBEJME DOWÓDZTWO DYWIZJI KAWALERJI

Dowiadujemy się, że płk. dypl. dr. Bolesław Wieniawa-Długoszewski ma objąć w najbliższym czasie dowództwo jednej z dywizji kawalerji.

W związku z tem mianowany będzie nowy komendant garnizonu m. st. Warszawy, którego osoba nie jest jeszcze ustalona.

ODPOWIEDZ NA DEPEZĘ KONDOLENCYJNĄ

BERLIN. PAT. — Biuro Wolffa donosi, że w odpowiedzi na telegram kondolencyjny, wysłany przez ministra Kwiatkowskiego do ministra pracy Stegerwalda, z powodu katastrofy w kopalni w Alsdorfie, sekretarz stanu dr. Trendelenburg odpowiedział depezą, w której wyraził ministrowi Kwiatkowskiemu słowa gorącej podzięk.

SPALENIE AKTÓW SĄDOWYCH

STANISŁAWÓW. PAT. W nocy z dnia 22 na 23 b. m. do budynku sądowego w Rożenkowie wtrącono nieznaną osobnicę, który porozurcał akta w sądzie karnym, paląc część ich w piecu.

ZAMKNIĘCIE DRUKARNI „ARS” W WARSZAWIE

WARSZAWA. PAT. — Wobec stwierdzenia faktu, że drukarnia pod firmą „Ars” w Warszawie przy ul. Siennej od dłuższego czasu drukowała stale odezwy organizacyjno-dokumentaryjne o charakterze antypaństwowym i że pomimo świadomości ich charakteru wywrotowego przyczyniała się przez umyślne nieprzebieżanie przepisów obowiązujących do ich rozpowszechniania, urząd prokuratorski na wniosek komisarza rządu postanowił pociągnąć do odpowiedzialności karnej z art. 129 K.K. w związku z art. 51 K.K. (współdziałanie w przestępstwie) zarządzającego drukarnią „Ars” p. Franciszka Jędrzejczyka oraz zapieczętował drukarnię aż do czasu rozprawy sądowej. Zaznaczyć należy, iż drukarnia „Ars” należy do N.P.R. i że faktycznym jej kierownikiem jest p. Franciszek Kwieciński, kandydat N.P.R. z listy centrowej

Nowa katastrofa w Alsdorfie

BERLIN. PAT. Donoszą z Alsdorfu, że wczoraj przed północą oddział pogotowia ratunkowego, składający się z 20 górników i sztygara, którzy zajęci byli transportowaniem ofiar katastrofy z głębi kopalni, zasypany został wskutek zawalenia się sztolni. Zachodzi obawa, że wszyscy ponieśli śmierć pod gruzami.

248 TRUPÓW

BERLIN. PAT. Urzędowo stwierdzają, że ilość trupów wydobytych z kopalni w Alsdorfie do godz. 1. 30 po północy, wynosiła 248. Prace ratownicze zostały wstrzymane na kilka godzin.

LICZBA OFIAR CIĄGLE ROŚNIE

BERLIN. PAT. Według wiadomości, nadeszłych tu w ciągu popołudnia ilość ofiar katastrofy górniczej w Alsdorfie wzrosła w czwartek w porudnie do 251, w szpitalach zaś leży rannych 103 osoby.

Pogrzeb ofiar katastrofy odbędzie się w sobotę o godz. 10 przed południem. W uroczystościach pogrzebowych wezmą udział minister pracy Rzeszy dr. Stegerwald oraz pruski minister handlu Schreiber. Ofiary katastrofy pochowane zostaną w wspólnym grobie. W dniu 24 b. m. komisja śledcza urzędu górniczego ponownie zjechała do wnętrza kopalni, gdzie prowadzone są energiczne dochodzenia celem stwierdzenia przyczyny wybuchu.

WZBURZENIE LUDNOŚCI — AGITACJA KOMUNISTYCZNA

BERLIN. PAT. Z Alsdorfu donoszą, że wśród ludności panuje ogromne wzburzenie, a niepokój wzrasta z tego powodu, że niemożliwe jest ustalenie listy ofiar katastrofy. Z pośród górników, którzy w dniu katastrofy zjechali do szybu kopalnianego, dotychczas wielu się jeszcze nie zgłosiło. Ludność wzburzona jest z powodu milczenia dyrekcji kopalni. Nastroj ten wyzyskują komunisty, którzy w czwartek po południu zwołali wielki meeting protestacyjny. W ciągu wczorajszego wieczora doszło do burzliwych manifestacji przed budynkiem dyrekcji kopalni.

Wśród tłumu krąży pogłoski alarmujące, że katastrofa została spowodowana niedostatecznym przestrzeganiem przepisów o ostrożności przy magazynowaniu materiałów wybuchowych.

Oświadczenie prezydenta Finlandji

HELSINGFORS. PAT. Otwierając posiedzenie nowego parlamentu prezydent Relander wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział: Pewne koła społeczeństwa nie szanują obowiązującego prawa, popełniając gwałty na współobywatelach. W ostatnich czasach miały miejsce wypadki godne pożałowania. Godność narodu wymaga zaprzestania podobnych ekscesów i domaga się ukarania winnych. Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej, prezydent oświadczył, że w tej dziedzinie nie nastąpiły żadne zmiany. Finlandja dąży do utrzymania jak najlepszych stosunków ze wszystkimi sąsiadami, a specjalnie ze swoim potężnym sąsiadem ze Wschodu.

Aresztowanie oficerów w Helsingforsie

HELSINGFORS. PAT. — Jak donoszą pisma, aresztowanie kilku wyższych oficerów jest ściśle związane z porwaniami prof. Stahlberga. Władze śledcze są w posiadaniu szeregu dowodów.

HELSINGFORS. PAT. — Prezydent Relander wydał dekret o zwolnieniu gen. Valeniusa ze stanowiska szefa sztabu głównego.

HELSINGFORS. PAT. — Gen. Valeniusa i płk. Kuusari wobec przyznania się do winy, na mocy decyzji władz śledczych pozostawiono nadal w więzieniu.

Wrzenie w łonie partji komunistycznej

MOSKWA. PAT. Sądząc z doniesień prasy, w ostatnich dniach wzmożyły się otwarte wystąpienia partji komunistycznej przeciwko programowi i taktyce naczelnych władz partyjnych. Jest rzeczą znamenną, że program partyjny zaczynał krytykować już nawet oficerowie czerwonej armji. „Krasnaja Zwiezda” przytacza wyjątki z listu otwartego, napisanego przez oficera czerwonej armji, który występuje przeciwko tempu uprzemysłowienia kraju, stwierdzając, że industrializacja odbywa się kosztem muskułów, a nie technicznych ulepszeń. Na wstępie zdaniem autora tego listu — ma miejsce wyciskanie soków z indywidualnych gospodarstw chłopskich. Ogromne obszary pozostają niezalasane i stąd przesilenie produkcji rolniej. Autora tego listu usunęto z partji. Usunięto on również będzie z szeregu czerwonej armji. W ostatnich dniach usunęto z szeregu partji komunistycznej przewodniczącego miejscowej organizacji partyjnej w Moskwie Rutina oraz komunistów Nusimowa i Kawajskiego za oportunizm i dwulicowość. Organy partyjne rozpoczęły nowy atak przeciwko Bucharinowi, którego uważają za opór prawej opozycji.

Wielkie manewry armji rumuńskiej

BUKARESZT. PAT. W dniu 22 b. m. rozpoczęły się w Sidicare w Siedmiogrodzie w obecności króla wielkie manewry, w których bierze udział około 60 tys. żołnierzy oraz oficerowie wszystkich rodzajów broni. Kierownictwo manewrów spoczywa w rękach generała Cichowskiego, byłego ministra armji. W manewrach bierze również udział książe Mikołaj. Manewry zakończą się w najbliższy poniedziałek przeglądem wojsk oraz uroczystościami wręczenia buław marszałkowskich gen. Averescu i Prezanowi, pierwszym generałom rumuńskim, którym nadano godność marszałków. Na manewrach obecny będzie m. in. Jatta che wojskowy Polski.

Lotnik francuski wylądował koło Orszy

MOSKWA. PAT. Tass donosi, że pilot francuski Langeron, który zmuszony był lądować w okolicach Bychowa, około Orszy z powodu uszkodzenia silnika, wylądował z przelotem na terytorjum Z. S. S. R., ponieważ dokonał przelotu na terytorjum Z. S. S. R. bez uzyskania na to pozwolenia.

Demonstracje komunistyczne w Wiedniu

WIEDEN. PAT. — W dniu 23 b. m. komunisty urządzili pochód bezro botnych przez Ringstrasse, w czasie którego niesiono tablicę z napisami przeciwko burżuazji i socjal-demokratom. Przed uniwersytetem doszło do zamieszek, ponieważ studenci niemiecko-narodowi wznosili okrzyki na cześć Hitlera i śpiewali „Deutschland über alles”. Policja nie dopuściła do starcia pomiędzy wrogimi grupami.

Nowa konstytucja w Egipcie

KAIR. PAT. — Król Fuad podpisał w dniu 22 b. m. nową konstytucję oraz ustawy wyborcze, które zostały jednocześnie w dniu 23 b. m. rano ogłoszone. Równocześnie rozwiązano obie Izby parlamentu.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

PRZED WYBORAMI

LIST KS. SZYDELSKIEGO. UNIWAŻNIENIE LISTY ARMJI ZBAWIENIA WIENIA

W okręgu Lwów - miasto z listy B. B. kandyduje ks. prof. Szydelski. Na kilka dni przed ogłoszeniem list okręgowych prasa endecka brzydząca się jak wiadomo kłamstwem puściła wiadomość, że ks. prof. kandyduje bez pozwolenia swej władzy przełożonej. Ks. Szydelski ogłasza obecnie list otwarty, w którym stwierdza iż wiadomość powyższa jest nieprawdziwa, ponieważ posiada zgodę swego orynarjusza na piśmie.

„Równocześnie pragnę zaznaczyć — dodaje ksiądz Szydelski — że z konkretnego jednego faktu nie na leży wyciągnąć w walce wyborczej żadnych wniosków ogólnych. Co w jednym wypadku dla pewnych reakcji mogłoby być dopuszczalne lub nawet wskazane, to w innych wypadkach i w innych warunkach mogłoby być gdzie indziej niedopuszczalnym i niewskazanym”.

TARCIA CZY ROZŁAM W PPS.CKW?

Od czasu rozwiązania Sejmu i Senatu, dały się zauważyć na terenie organizacji warszawskiej PPS CKW tarcia. Powodem ich było przedwzrostkiem to, że duża część członków partji oraz znaczna część egzekutywy OKR PPS domagały się, by stronnictwo wystąpiło podczas wyborów samodzielnie — nie łącząc się pod firmą „Centrolewu” z innymi stronnictwami. Ponieważ stanowisko Centr. Kom. Wykonawczego było całkowicie odmienne i poszło po linii łączenia się z innymi grupami politycznymi, przeto tarcia wzmagają się stopniowo. Wynikiem ich było niesłychanie burzliwe posiedzenie egzekutywy OKR PPS, które odbyło się w niedzielę popołudniu. Na posiedzeniu tem sekretarz warszawskiego OKR p. Edward Zawadzki podał się do dymisji. W związku z tem spodziewany jest w dniach najbliższych rozłam na terenie organizacji warszawskiej PPS CKW.

W ścisłym związku z tym stanem rzeczy pozostaje, jak sądzić można „ostrzeżenie” wydrukowane w „Robotniku” wczorajszym. Ostrzeżenie to, wy stosowane przez PPS CKW do robotników, by nie wierzyli pogłoskom o niesnaskach w łonie partji, potwierdza tendencje rozłamowe istniejące w stronnictwie.

Sensacyjnym wydarzeniem dnia w Częstochowie stało się oświadczenie członka egzekutywy OKR PPS CKW i faktycznego redaktora oficjalnego organu partji „Częstochowianina” Ignacego Lewiaka, który podaje do publicznej wiadomości o swoim wycofaniu się z życia politycznego. Jako motyw usunięcia się w życie prywatne podana jest choroba serca, która w związku z ostatnimi wydarzeniami w Częstochowie przybrała niepokojący charakter.

UNIWAŻNIENIE LIST OKRĘGOWYCH CENTROLEWU W GRODNIE I KALISZU

We środę zostały ostatecznie unie ważnione okręgowe listy Centrolewu w Grodnie i Kaliszu.

ODEZWA GŁÓWNEGO KOMITETU BIAŁORUSKIEGO

Białoruski „Centrosouz” grupujący wszystkie organizacje kulturalne i gospodarcze wydał odezwę, w której nawołuje do zerwania z partiami i popieranymi przedstawicielami idących do Sejmu, by być na straży interesów kulturalnych i gospodarczych mniejszości białoruskiej. Odezwę podpisał: F. Okinczycki, Gryszkiewicz, Iłjaszewicz i K. Kruk.

SZAPIEL — PRZYJACIEL LUDU I PIE NIĘDZY

Agitator wywrotowy skazany w swoim czasie na więzienie, Antoni Szapiel, po pogrzebie w „Centrolewu” zaczął uprawiać na terenie święciańskim swoista agitację, licząc na „brzęczące” poparcie głównego komitetu.

Na alarmujące zapytanie odpowiadano Szapielowi z Warszawy, że z pomocy finansowej narazie nie będzie, ponieważ towarzyszy partyn p. Szapiel, b. poseł Zaleski pobrał z kasy 180 tys. zł. i gdzieś znikł.

Na takie dictum Szapiel na własną rękę wszczął poszukiwania za zaginionym Zaleskim, a gdy to nie dało żadnych wyników, zaczął znowu alarmować telefonicznie komitet warszawski o przysłanie chociażby kilku set złotych.

Jak wiadomo, ostatnim argumentem, który zdecydował o powrocie p. Szapiela do Centrolewu była obietnica udzielenia mu kredytu w wysokości 30 tys. zł., z których p. Szapiel nie miał się wyliczać. Tymczasem kasa partyjna ułotniała się wraz z b. poseł Zaleskim i teraz p. Szapiel jest znowu na rozdrużu i pieniędzy nie ma i mandat nie pewny.

Jeśli nie wybiorą posłem, trzeba będzie wrócić do swego poprzedniego zawodu, do ciężkiej stolarstwa, od której p. Szapiel pracując dla „ludu” tak się odzwyczaił.

WARSZAWA. PAT. — Okręgowi Komisja Wyborcza Nr. 1 Warszawa miasto, na posiedzeniu w dniu 23 b. m., zatwierdziła listę okręgową B.B. W.R. do Sejmu i Senatu, uniważniając natomiast listę Armji Zbawienia. Dotychczas zatem zatwierdzonych zostało w okręgu Warszawa miasto, prócz wspomnianej już listy B.B.W.R., Lista Narodowa do Sejmu i Senatu oraz lista Związku obrony prawa i wolności ludu. Sprawa ważności pozostałych list rozpatrzona będzie na jednym z następnych posiedzeń komisji.

POSTULATY ŻYDÓW

Bos. Kirsbaum, który obecnie nie kandyduje do Sejmu z racji złego stanu zdrowia, ogłosił list do Marszałka Piłsudskiego, w którym w ten sposób formuluje postulaty Żydów:

Przyrzucając, że względem odmiennie nieszczęśliwych — na czas — chcę wierzyć, przejściowy — pracę społeczno-polityczną, czuję obowiązkiem sumienia, jako dotychczasowy rzecznik interesów moich współwyzolnawców, których dotąd reprezentowałem, oddać w najgodniejszą ręce Twoję, Panie Marszałku, jako kierownika nawy państwowej, leżące mi na sercu sprawy żydowskie, które — moim przekonaniem, dadzą się w znacznej mierze załatwić niektórymi posunięciami odpowiednich resortów rządowych bez najmniejszej konieczności naruszenia równowagi budżetu. Zaznaczyć muszę, że obecny kryzys gospodarczy szczególnie odczuwa żydowsko, jako element przemysłowo-handlowy.

Przebiegi Żydów sprowadzają się według mego przekonania do następujących dezyderatów:

- 1) dopuszczanie obywateli Żydów przy przyjmowaniu do pracy pracowników fizycznych i umysłowych i kierowanie się w tych wypadkach względami racjonalnymi, a nie narodowościowymi, lub wyznaniowymi.
- 2) Wprowadzenie pewnych ujęć przez nowelizację ustawy o odczynku niedzielnym, która obecnie daje się we znaki Żydom świętującym zgodnie z nakazem religijnym od tysięcy lat soboty i święta żydowskie.
- 3) Ostateczne zmięcie hańby, ciężące na ludności żydowskiej w postaci ustawowych ograniczeń, jako smutnej pamiątki po rządach carskich. W tej mierze zaznaczyć należy, że Bezparyjny Blok już dwukrotnie gościł w sejmie za zniesieniem tych ograniczeń.

OLBRZYMI GMACH NA ŻOLIBORZU W WARSZAWIE

WARSZAWA. PAT. W dniu 23 b. m. o g. 16.15 na Żoliborzu przy ul. Adama Mickiewicza odbyła się uroczystość poświęcenia rozpoczętej budowy domu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Dom ten posiadać ma około 250 mieszkań jedno, dwu i trzechpokojowych i będzie pierwszym z domów mieszkalnych, wznoszonych na Żoliborzu przez Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie. W uroczystości tej wzięli udział p. minister pracy i opieki społecznej Prystor, wojewoda warszawski Twardo, wicekomisarz na m. st. Warszawy Olpiński. Po złożeniu podpisów na akcie erekcyjnym przez p. min. Prystora i zaproszonych gości, akt erekcyjny po odczytaniu przez p. inż. Mierzanowskiego został złożony w fundamentach gmachu, poczem ks. biskup warszawski dr. Szlagowski dokonał poświęcenia rozpoczętego gmachu.

JUŻ WYSZEDŁ TOM I I II

JÓZEF PIŁSUDSKI PISMA — MOWY — ROZKAZY

WYDANIE ZBIOROWE W 8 TOMACH

Wydawnictwo Instytutu Badania Najnowszej Historji Polski pod redakcją Michała Sokolnickiego i Juljana Stachiewicza, sekretarz redakcji Władysław Malinowski. Nakładem T-wa Wydawniczego „Polska Zjednoczona” w Warszawie, ul. Nowolipie Nr. 2.

Cena za całość w prenumeracie zł. 96 w miesięcznych spłatach po zł. 8

U W A G A: Pieniądze wpłacać należy tylko na Konto P. K. O. Nr. 22.902. Nikt nie jest upoważniony do pobierania jakichkolwiek wpłat dla wydawnictwa

Zamówienia na prenumeratę składać należy:

Tow. Wydawn. „Polska Zjednoczona”
Warszawa, ul. Nowolipie 2,
telef. 540-45 i 2-96.

Rejestr Handlowy

DO REJESTRU HANDLOWEGO DZIAŁ B SĄDU OKRĘGOWEGO W WILNIE WCIĄGNIĘTO NASTĘPUJĄCE WPISY:

w dniu 30. VI. 1930 r.
443. III. Firma: „Woropajewskie Zakłady Przemysłowe — Spółka Akcyjna”. Dyrektorami zarządzającymi spółki są: Awwiej i Nochim Zingerowie z zakresem uprawnień, wyszczególnionym w pełnomocnictwach oblatowanych przed Janem Klottem w Wilnie w dn. 5 maja 1930 r. za nr. 2324 i 2326. 2133—VI.

w dniu 13. IX. 1930 r.
437. III. Firma: „Diabolo — Separator — Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Kapitał zakładowy obecnie wynosi 100000 zł., podzielony na 100 udziałów całkowicie wpłacony. Podwyższenie kapitału zakładowego o 80000 zł. nastąpiło na mocy aktu zeznane przed Notariuszem Szymańskim w Warszawie dn. 2 lipca 1930 r. za nr. 1804. 2134—VI.

w dniu 2. IX. 1930 r.
331. IV. Firma: C. Hartwig — Spółka Akcyjna — Oddział w Wilnie”. Udzielono łącznej prokury za Oddział w Wilnie Franciszkowi Glińskiemu, zam. w Wilnie przy ul. Portowej 4. Statut spółki uzgodniony z przepisami prawa o Spółkach Akcyjnych w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22. III. 1928 r. uchwalony został na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy z dn. 29. IV. 1930 r. Zmiany statutu wpisano do rejestru Sądu Powiatowego w Poznaniu dnia 3 czerwca 1930 r. 2135—VI.

w dniu 20. IX. 1930 r.
427. III. Firma: „Zelma Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedmiot: skup złomu żelaznego, drutu kolczastego i złomu z metali pólzłachetnych pochodzenia demobilowego wojskowego i prywatnego, zbiórka i rozbiórka wszelkich obiektów pochodzenia demobilowego i wojskowego, skup drzewa i innych surowców oraz prowadzenie wszelkich przedsiębiorstw budowlanych, handlowych i przemysłowych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Zarząd spółki stanowią: zam. w Wilnie: Zelman Kessler przy ul. Kasztanowej 2, Mojsza Zeligman przy ul. Kasztanowej 2 i Lejba Epsztajn — przy ul. Zawalnej 28. Dwa członkowie zarządu mają prawo zawierania i podpisywania wszelkich umów i aktów, wystawiania weksli, czeków i innych zobowiązań oraz wydawania upoważnień i pokwitowań z odbioru pieniędzy, natomiast każdy z członków zarządu ma prawo jednoosobowo wynajmować place, składy kolejowe i prywatne, podpisywać korespondencje nieobciążające, zakupować i ekspedycją towary, odbierać korespondencje zwykłą, poleconą i piśmienną i przekazywać towary z kolei żelaznych i komor celnych, przyjmować i wydawać pracownikom. Członek zarządu Zelman Kessler ma prawo jednoosobowo sprzedawać towary, składać oferty i potwierdzenia sprzedaży towarów na piśmie. — Czas trwania spółki nieograniczony. 2136—VI.

w dniu 2. IX. 1930 r.
443. IV. Firma: „Woropajewskie Zakłady Przemysłowe — Spółka Akcyjna”. Na członków zarządu powołano Lejbe Brancowskiego z Wilna, ul. Sadowa 7 i Maksą Brancowskiego z Wilna, ul. Poznańska 3, z których każdy łącznie z jednym z pozostałych członków zarządu podpisuje po stemplem firmowym wszystkie akty i dokumenty wymagające dwóch podpisów. Awwiej i Nochim Zingerowie przestali być dyktatorami za rządzącymi spółki. 2137—VI.

3906. II. Firma: „Gurwicz Abram”. Siedziba przedsiębiorstwa została przeniesiona pod nr. 10 przy ul. Mahomatńskiej w Wilnie. Drugi skład drzewa przy ul. Łukiskiej 8 w Wilnie. 2138—VI.

w dniu 30. VIII. 1930 r.
3678. II. Firma: „Centopal — Piotr Kowalew”. Siedziba przedsiębiorstwa została przeniesiona na ul. Zamkową 18 w Wilnie. 2139—VI.

w dniu 2. IX. 1930 r.
1638. II. Firma: „Bejrak Rywka”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane i wykreślone z rejestru. 2140—VI.

w dniu 13. IX. 1930 r.
1552. II. Firma: „B-cia Swirsky”. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki, umowy, weksle, pełnomocnictwa, czeki, pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów i korespondencja także wszelkiego rodzaju inne akty i pisma podpisuje tylko jeden ze współników. 2141—VI.

w dniu 5. IX. 1930 r.
1631. II. Firma: „Bilbinder Szejna”. Siedziba przedsiębiorstwa została przeniesiona na ul. Śniegową 4 w Wilnie. 2142—VI.

1536. II. Firma: „Starodworski Mowsza — Sklep kolonialny”. Właściciel przedsiębiorstwa Mowsza Starodworski zmarł. Czynności przedsiębiorstwa zostały zawieszona. 2143—VI.

w dniu 20. IX. 1930 r.
1385. I. Firma: „Zgoda — Szocher Mowsza, Morduch Puczkarnik i Sokołowski Jakob S-ka”. Spółka została zlikwidowana i wykreślona z rejestru. 2144—VI.

w dniu 18. IX. 1930 r.
781 III. Firma: „Dom handlowy małżonków Bloch — spółka komandytowa”. Przedmiot: Handel towarami galanteryjnymi i wyrobami maszynowymi wielkimi oraz pracownia wyrobów trykotowych. 2145—VI.

A. ARMANDI
57) WŚRÓD NOCY BEZ GWIAZD
— Przypuśćmy, że pan pozbawił mnie tego bogactwa, które mnie tylko kępowało. Wobec tego, że pan mi je właściwie przyniósł, więc wszystko jest w porządku!
— I pomyśleć tylko, że pan był jedynym człowiekiem na świecie, który widział we mnie prawdziwego przyjaciela!
— Ja nie żałuję tego.
— A ja żałuję!
— Dlaczego? Nie trzeba być plus catolique que le pape.
Ale nagle myśl znów zachmurzyła twarz Fortiolisa:
— Prawda: zapomniałem, że pieniądze te nie należały do mnie! — szepnął: Bourniele, czy pan ceni moją przyjaźń?
— Nie jestem jej godzien, pan to wie!
— Czy zechce pan przekreślić przeszłość i zapomnieć zło, które było między nami?
— Ach, gdyby to było możliwe! Co mam czynić, aby to się stało?
— Odnaleźć mojego chłopa!
— Niestety, pan już się przekonał, że jestem niezdolny do tego.
— Przeciwnie, pan go już prawie odnalazł.
— Ja!
— Tak, pan.
— Pan się myli. Ten, którego znałam, jest inżynierem Gerardem, pan skłamał. Odnalazłem go, niestety, zbyt późno, a i to według wskazówek pana.
— Musimy go znaleźć, Bourniele.

w dniu 28. IV. 1930 r.
680. V. Firma: „Lewin Juljus i Józef”. Wspólnik Józef Lewin zmarł. Wspólnikiem obecnie jest zamiast zmarłego Aleksander (Szioma) Lewin, zam. w Tyłży, Clausinstr. 30. Na mocy tytułu wykonawczego Sądu Powiatowego w Wilnie z dn. 29 marca 1930 r. prawa należące do zmarłego Józefa Lewina przyznane zostały z tytułu spadku Aleksandrowi (Sziomie) Lewinowi. 2146—VI.

w dniu 5. IV. 1930 r.
676. IV. Firma: „A. Bakaturski w Wilnie — B-cia I. J. Bakaturscy”. Wspólnik Janek Bakaturski zmarł. Do czasu dojścia Lejby i Liby Bakaturskich do pełnoletności zastępuje zmarłego w spółce w charakterze pełnomocniczki Merka Bakaturska z Wilna, ul. Zawalna 56 z prawem dokonywania czynności związanych z prowadzeniem spółkowego przedsiębiorstwa. 2147—VI.

w dniu 18. IX. 1930 r.
5043 II. Firma: „Benland spółka firmowa w Lidzie M. Szejnberg, Z. Szejnberg, B. Lande, M. Aronczyk, D. Polaczek, R. Polaczek, M. Trocki i A. Mechanik”. Firma obecnie brzmi: „Z. Szejnberg, M. Szejnberg, Ch. R. Lande, M. Aronczyk, B. Lande, L. Kuszelewicz, i M. Kuszelewicz — Benland — spółka firmowa w Lidzie”. Wspólnicy zam. w Lidzie: Zelman Szejnberg, MejerSzejnberg, Chaja- Rajne Lande, M. Aronczyk, Benjamin Lande, Lew Kuszelewicz i Mina Kuszelewicza Wspólnicy Dawid i Rubin Polaczekowie i Morduch Trocki zbyli swe udziały Zelmanowi i Mejerowi Szejnbergom, Alterowi Mechanikowi, Benjaminowi Lande i Chai Rajnie Lande i wystąpili ze spółki. Wspólnik Mejer Szejnberg zbył część swego udziału na rzecz Myny i Lwa Kuszelewiczów. Wspólnik Alter Mechanik zbył swój udział na rzecz współników Mejera Szejnberga, Zelmiana Szejnberga, Benjamin Lande i Chai - Rajny Lande i wystąpił ze spółki. 2148—VI.

w dniu 1. VIII. 1930 r.
12335. I. Firma: „Sklep bławatny i przędzy — Zyberblat Mendel” w Wilnie, ul. Rudnicka 27. Sklep bławatny i przędzy. Firma istnieje od 1930 r. Właściciel Zyberblat Mendel zam. w Wilnie przy ul. Subocz 9. 1991—VI.

12336. I. Firma: „Pozner Mordka” w Molodzie ul. Mickiewicza 3. Sklep manufaktury i drobnej galanterji. Firma istnieje od 1928 r. Właściciel Pozner Mordka zam. tamże. 1992—VI.

12338 I. Firma: „Strakun Abram” w Wilnie, ul. Niemiecka 22. Sklep galanterji wojskowej. Firma istnieje od 1926 r. Właściciel — Strakun Abram zam. tamże. 1994—VI.

12339. I. Firma: „Sidorowiczowa Anna” w Wilnie, ul. Mickiewicza 33-a. Handel galanterją. Firma istnieje od 1930 r. Właścicielka — Sidorowiczowa Anna zam. tamże. 1995—VI.

12340. I. Firma: „Szak Wulf” w Wilnie, ul. Witoldowa 36. Sklep mięsny. Firma istnieje od 1927 r. Właściciel — Szak Wulf zam. w Wilnie przy ul. Kijowskiej 14. 1996—VI.

w dniu 30. VII. 1930 r.
12307. I. Firma: „Gordon Necha” w Wasiliszkach pow. Szczuczynskiego. Sklep spożywczo galanteryjny. Właściciel — Gordon Necha, zam. tamże. 1997—VI.

12308. I. Firma: „Przedsiębiorstwo Wileńskie Robót Inżynierskich Wiktor Giedrojc” w Wilnie, ul. Tatarska 20 — 17. Roboty budowlane. Firma istnieje od 1930 r. Właściciel Giedrojc Wiktor zam. tamże. 1998—VI.

12309. I. Firma: „Joffe Josiel” w kol. Ziabki, gm. Prozorockiej, pow. Dziśnieńskiego. Sklep różnych towarów i artykułów spożywczych. Firma istnieje od 1924 r. Właściciel — Joffe Josiel zam. tamże. 1999—VI.

12310. I. Firma: „Rachela Leja Klauzner” — w Wilnie ul. św. Mikołaja 9. Sklep bławatny. Firma istnieje od 1930 r. Właścicielka Rachela Leja Klauzner zam. tamże. 2000—VI.

12311. I. Firma: „Kuczer Chaja” w Wilnie zaut. Dziśnieński 7. Herbaciana. Firma istnieje od 1929 r. Właściciel — Kuczer Chaja zam. tamże. 2001—VI.

12312. I. Firma: „Lejbowicz Chaim” w Twji, pow. Łdzkiego. Piwiarnia Firma istnieje od 1929 r. Właściciel — Lejbowicz Chaim zam. tamże. 2002—VI.

w dniu 30. VII. 1930 r.
12313. I. Firma: „Magun Benjamin” w Wilnie ul. Antokolska 58. Sklep mięsa. Firma istnieje od 1926 r. Właściciel — Benjamin Magun zam. tamże. 2003—VI.

12314. I. Firma: „Milchikier Mejer” w Wilnie, ul. Niemiecka 12. Sklep bawelnianych wyrobów krajowych. Firma istnieje od 1928 r. Właściciel — Milchikier Mejer zam. tamże. 2004—VI.

12315. I. Firma: „Musko Fajwel” w Wilnie, ul. Zawalna 28 — 30. Sklep materiałów piśmiennych. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel — Muszko Fajwel zam. tamże. 2005—VI.

12316. I. Firma: „Mizańska Chaja” w Wilnie, ul. J. Klaczki. Sklep naczyn. Firma istnieje od 1930 r. Właścicielka Mizańska Chaja zam. w Wilnie, ul. Wielka 31 — 2. 2006—VI.

12317. I. Firma: „Nelkin Tajba” w Wilnie, ul. II Jatkowa 12. Sklep bitych kur. Firma istnieje od 1928 r. Właściciel — Nelkin Tajba zam. w Wilnie, ul. Krupnicka 3. 2007—VI.

w dniu 31. VII. 1930 r.
12318. I. Firma: „Prokopowicz Antoni” we wsi Gierwizki, gm. M. ckiżki, pow. Łdzkiego. Sklep spożywczy i tytoniowy. Firma istnieje od 1929 r. Właściciel — Prokopowicz Antoni zam. tamże. 2008—VI.

W niepewnym świetle, sączącym się z okien, mignął jakiś cień. Fortiolis zaciekawiony, kłoby to mógł być, cały wysiłek na tej jednej sprawie.
— Wykonam ściśle pański rozkaz.
— Co dotyczą wydatków...
Wyjął książeczkę czekową. Ale Bourniele wyprostował się i powstrzymał go gestem, pełnym godności:
— Na Boga, panie Fortiolis, proszę mnie nie obrażać!
Skloniwszy się nisko, odszedł.
Cały dzień spędził Fortiolis u swe go bankiera, sprawdzając rachunki, podsumowując obrzydliwy cykl i licząc pieniądze. W końcu okazało się, że po wykupieniu wszystkich akcji, pozostaną jeno diećdziesiąt tysięcy, niedawnych milionów. Fortiolis po wracał do domu, zmęczony tą wyczerpującą pracą, ale z lekkim sercem, gdyż miał świadomość, że wykonał swój obowiązek uczciwie. Nie odczuwał ani rozpaczy, ani gniewu, jedynie znużenie, które pchało go przed siebie ku domowi, gdyż mógł nareszcie wypocząć!
Było już ciemno. Latarnie samocho do rzucały dwa snopy światła na drogę, ślizgając się po drzewach, po ślupach z napisami, wskazującymi drogę, to znów drgały na nierównej szosie.
Właśnie mijali drogę, wiodącą do Estranblot, napis na śłupie przypominał Fortiolisowi o tem, co należało uczynić, przed wyjazdem do Paryża. Kazał szoferowi zatrzymać maszynę.
Pieszko skierował się Fortiolis po ciemnej alei ku domowi. Zza drzew migotały światła w oknach. Wiatr lekko poruszał gałęzie; pod nogami chrząkał piasek. Pod wpływem spokoju nocy, starzec zapragnął odetchnąć w samotności i uspokoić skołataną nerwy. Samochód czekał na szosie. Fortiolis

KINO MIEJSKIE
SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 3.
Od dn. 23 do 27 października 1930 roku włącznie będzie wyświetlany film: Według powieści Fryderyka O'Briena. Dramat w 10 aktach. W rolach głównych **MONTE BLUE I ROGUET TORRES**
Film ten został zrealizowany na wyspach Markizów (Polinezja) przy współudziale jednego z najstarszych tamtejszych plemion. Nad program **Tygodnik aktualności Nr. 117**, w 1 akcie. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej. Następnym program: „Blokada na morzu”

Premjera! Największy przebieg doby obecnej. Na pierwszy seans ceny niższe. Balkon 80 gr. Parter 1 zł.
KINO-TEATR „HELIOS”
Ul. Wileńska 38
„KRÓL ŻEBRAKÓW”
Wielka opera filmowa. Muzyka Rudolfa Dzimla. Śpiew — Chór — Tańce. W roli głównej król śpiewaków bożyszcze kobiet **DENIS KING** i najśw. śpiewaczka opery „Metropolitan” w N. Jorku **JEANNETTE MAC DONALD**
Film ten demonstruje się w Warszawie w 2-ch kinach **Cały film w kolorach naturalnych**
Ze względu na wysoką wartość artystyczną **Dla młodzieży dozwolone**

Dźwiękowe Kino **HOLLYWOOD** Mickiewicza 22.
Dziś! Przebieg dźwiękowy. Porywający dramat życiowy znakomitego **Cecil de Milles** p. t. **DYNAAIT**
W rolach głównych **JULIA FEYE, CONRAD NAGEL**. Nad program: **Dodatek dźwiękowy** Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30.
Ceny miejsc niższe tylko na 1 seans.

Kino-Teatr **„STYLOWY”**
Wielka 36.
Największy i najpiękniejszy szlager p. t. **WŁADCZYNI MIŁOŚCI** Potężne arcydzieło dramatu w 12 aktach.
W roli głównej najpiękniejsza para kochanków **GRETA GARBO, JOHN GILBERT** oraz Douglas Fairbanks Inr. I **Louis Stone**. **UWAGA:** Oto gwarancja naprawdę artystycznego filmu. Nad program „Prawo krwi”.

Polskie Kino **WANDA**
Wielka 30. Tel. 14-81
Uwaga! Kosztem olbrzymich sum udało się zdobyć najnowsze wybitne artystyczne arcydzieło 1 raz w Wilnie p. t. przepiękny życiowo-erotyczny dramat w 12 aktach. W roli głównej bożyszcze kobiet **IWAN PIETROWICZ** oraz najśw. tancerki wiedeńskie **Anita Berber i Bella Spis**. Nad program najnowszy szlager 1 raz w Wilnie p. t. „**Dłatego że cię kocham**”. Potężny dramat wielkiej miłości i poświęcenia w 10 akt. w rol. **Mikołaj Rimski i Elza Temary**

DRZEWKA i KRZEWY OWOCOWE
Zaaklimatyzowane, wychowane na miejscu w szkółkach.
Nowy wielki dobry wybór
polecają na sezon jesienny Szkołki Mazolewskie przy Kolonii Wileńskiej.
Wilno, Zawalna 6—2.
Ceny przystępne.

JUŻ wypuściliśmy na rynek znakomity śnieżny krem „Pani” do twarzy i rąk według najnowszych recept. angielskich. (vanishing-creams). Labor. Chem. „Tlenol”, Warszawa, Miodowa 14.
Najłatwiejsza i najprędsza metoda nauczenia się języków obcych „Lingua-aphone”. Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.
W początku grudnia r. b. nikaże się **WILEŃSKI KALENDARZ INFORMACYJNY**
Księga Adresowa m. Wilna na r. 1931 — Rocznik XXVI
Wszystkie instytucje, przedstawiciele zawodów wywołanych oraz zakłady handlowo-przemysłowe proszone są w interesie własnym o bezwzględne nadanie swoich adresów, celem bezpłatnego umieszczenia w dziale adres. do Księgarni J. Zawadzkiego, Zamkowa 22. Tamże przyjmowane są płatne reklamy

LEKARZE
DOKTOR **Szyrwindt**
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Wielka 19, od 9—1 i 4—7

GABINET
Racjonalnej Kosmetyki Leczniczej
Wielka 31, od 9—1 i 4—7

Dr Ginsberg
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 3, od 8—1 i 4—8

Akuszarki
AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA
Brwi i rzęsy długotrwałe przyklejone
Cedif
J. Hryniewiczowej, ul. WIELKA № 18 m. 9. Przyj. w g. 10—1 i 4—7. W. Z. P. № 26.

POSADY
Lektorka języka angielskiego
daje lekcje angielskiego. Przyjmuje też zgłoszenia na komplety. Dyplomy Lozańskie i Oxfordskiego Uniwersytetu. Teatralka. Styczniowa m. 3.

LOKALE
2 pokoje
Panowie, Panie znajdujące stałe korzystne zajęcie przy współpracy z poważnym wydawnictwem. Zgłoszenia Ja-Imię Chaima Entina, giellońska 3 m. 19, przez U. S. B. w Wilgodz. 10—2, 4—6.

KUPNO SPRZEDAŻ
Fortepian
piewszorzędnej zagranicznej firmy okazjowy nie drogi do sprzedania. ul. Mickiewicza 13 w Wilnie. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 4.XI 1930 r. godzina 10-ta w kancelarii Delegatury 3 Okr. Szeft. Bud. w Wilnie, ul. Arsenalska 5. Kosztorysy słupe otrzy mać można za zwrotem kosztów w kancelarii Delegatury 3 Okr. Szeft. Bud. w Wilnie. Wszelkich informacji udziela Delegatura 3 Okr. Szeft. Bud. — Delegatura 3 Okr. Szeft. Bud. w Wilnie, zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, redukcji lub zwiększenia ilości robót oraz unieważnienia przetargu.
Delegatura 3 Okr. Szeft. Bud. w Wilnie L. dz. 988 — Bud. 4226—0

RÓŻNE
Reainość
w Wilnie w pobliżu dworca kolejowego składającego się z dwupiętrowego murywanego domu, jednokondygnacyjnej piętrowej murowanej oficyny, 3 domów drewnianych, placu 2785 metr. kw. do sprzedania. Po szczegółowe informacje i warunki sprzedaży zwracać się Wilno, Nowogrodzka № 28, m. 17.

Z GUBY
Zgubiony indeks akademski na rok 1929—30, wydany na polecenie Komisji Egzaminacyjnej. Zgłoszenia do Komisji Egzaminacyjnej, ul. S. B. w Wilgodz. 10—2, 4—6.

Kupimy trak używany
w dobrym stanie. Oferty pod: **Administracja Dóbr Belmont, poczta Brasław**

NAJKORZYSTNIEJ.
kupuje się towary gwarantowanej jakości w GŁOWIŃSKIEJ. Polecamy na sezon jesienny materiały mundurkowe, tweedy na kostymy i suknie, flanely w pięknych deseniach
UWAGA — WILEŃSKA 27.

Popierajcie L. O. P. P.
kasa zamknięta, kufry ze złotem opróżnione. Bierz pan kapelusze i śpiesz na pocąg!
Nieznajomy westchnął beznadziejnie i mruknął:
— Tego tylko brakowało, żeby w ostatniej chwili spotkać warjata!
Fortiolis wybuchł złością.
— A! Pan ma zamiar ciągnąć dalej tą komedię? Pan myśli, że ze starego osła można wycisnąć coś więcej? Cha, cha... Myśli pan, że ja się wystraśzę groźby samobójstwa i przeszkodzę panu?
Jeszcze czego! Proszę bardzo, proszę sobie strzelać! Niech mnie diabli porwą, jeżeli palcem o palec uderzę, żeby panu przeszkodzić!
Nieznajomy zbliżył się o krok i zmierzzył starca badawczym spojrzeniem od stóp do głów:
— Kim pan jest? — zapytał ostro.
— Cha, cha, cha, — roześmiał się drwiąco Fortiolis, — udaje, że nie wie. Jeśli pan mnie ma za głupca, to proszę tego tak jawnie nie okazywać, bo mógł bym się obrazić. Wiem, że wiele osób uważa Fortiolisa za warjata, ale nie jestem nim...
Zamilkł: ręka nieznajomego opadła ciężko na jego ramię:
— Pan jest Florestyn Fortiolis?
— Do diabła!
To, co stało się dalej, stało się z błyskawiczną szybkością: młodzieniec odskończył w tył, roześmiał się gorzko, wsunął rękę do kieszeni i krzyknął:
— Zegnaj, wuju!
Trrach... Kula utkwiła w pierśsi młodzieńca.
— Na pomoc! Ratunku! — zawył Fortiolis, tracąc głowę.

Wydawca St. Mackiewicz. **Redaktor odpowiedzialny** Witold Woydyłło

Drukarnia Wydawnictwa „Słowo”. Zamkowa 22.